

Oświadczenie przewodniczącej von der Leyen w sprawie 21. pakietu sankcji wobec Rosji

Posted on 9 czerwca, 2026

Oświadczenie przewodniczącej von der Leyen w sprawie 21. pakietu sankcji wobec Rosji

W oświadczeniu czytamy m.in.:

(...) Cztery lata po rozpoczęciu pełnoskalowej inwazji Rosja wyraźnie nie zdołała podporządkować sobie Ukrainy. Cena, jaką płaci Rosja, z każdym dniem staje się wyższa. I płacą ją przede wszystkim obywatele Rosji. Opłakują synów, braci i mężów. A jednocześnie mierzą się z pogarszającym się poziomem życia u siebie w kraju. Inflacja zbliża się do 6%. Stopy procentowe wynoszą 14,5%. Podatki rosną. To jest rzeczywisty koszt wojny Putina dla rosyjskich obywateli. A do tego nasze sankcje nadal mocno uderzają i głęboko tną. Osłabiają gospodarcze fundamenty rosyjskiego wysiłku wojennego.

Sankcje skutecznie odcięły Rosję od światowych rynków kapitałowych. Rosyjska gospodarka wyraźnie wyhamowuje. Wzrost jest co najwyżej niemrawy. Budżet znajduje się pod coraz większą presją. Ponad dwie trzecie płynnych aktywów jej funduszu majątku narodowego już zniknęło. Dochody z energii spadły na początku 2026 r. o około 40%. Setki statków z rosyjskiej „floty cieni” zostały objęte naszymi sankcjami. Kontrola eksportu pozbawia rosyjski przemysł obronny kluczowych technologii i komponentów. A więc nasza konsekwencja w przyjmowaniu pakietów sankcyjnych przynosi efekty.

Dziś przedstawiamy 21. pakiet sankcji. Koncentrujemy się na sektorach o największym znaczeniu: energii, usługach finansowych i kryptowalutach, handlu – w tym po raz pierwszy także rybołówstwie – oraz wprowadzamy zakaz wjazdu do Unii Europejskiej dla byłych rosyjskich uczestników działań bojowych.

Po pierwsze – energia. Konflikt na Bliskim Wschodzie i zakłócenia w globalnych łańcuchach dostaw energii nieco zmniejszyły presję na Rosję. Dlatego cel naszego

Oświadczenie przewodniczącej von der Leyen w sprawie 21. pakietu sankcji wobec Rosji

pakietu nie mógłby być jaśniejszy. Chcemy utrzymać pełną siłę naszych sankcji. A sposobem na to jest dopilnowanie, by zyski Rosji ze sprzedaży ropy pozostawały ograniczone. Nasz pułap cenowy na ropę ma wbudowany mechanizm dostosowawczy, który podąża za rynkiem. Nie został on jednak stworzony z myślą o wstrząsach rynkowych, takich jak ten wywołany zamknięciem cieśniny Ormuz. Dlatego proponujemy po prostu zawiesić to dostosowanie do stycznia przyszłego roku. Da to rynkom ropy czas na ustabilizowanie się, przy jednoczesnym utrzymaniu presji na rosyjskie dochody. Jednocześnie nadal będziemy uderzać we „flotę cieni”. Dziś proponujemy objąć sankcjami kolejne 30 jednostek, oprócz 632 już ukaranych. Po raz pierwszy obejmujemy również statki wspierające „flotę cieni” – na przykład świadczące usługi bunkrowania i inne usługi. Proponujemy także objąć restrykcjami infrastrukturę krytyczną, taką jak porty, lotniska czy rafinerie handlujące rosyjską ropą lub ją przetwarzające. Wreszcie proponujemy ograniczyć sprzedaż Rosji zbiornikowców LNG, tak jak zrobiliśmy to już wcześniej w przypadku tankowców do ropy.

Po drugie – ograniczenia finansowe i dotyczące kryptowalut. Rozszerzamy zakaz transakcji na kolejne 31 rosyjskich banków. Obejmujemy nim również 20 banków, firm kryptowalutowych lub platform oraz handlarzy ropą w państwach trzecich, którzy obsługiwali objęte sankcjami rosyjskie podmioty i osoby lub pomagali omijać nasze środki. Po raz pierwszy wprowadzimy możliwość pełnego zakazu dla usług związanych z kryptoaktywami w państwach trzecich. Będzie to silny środek odstraszający wobec krajów, które goszczą platformy pomagające Rosji omijać nasze sankcje.

Po trzecie – handel. Wprowadzamy nowe ograniczenia eksportowe dotyczące towarów i technologii wykorzystywanych przez rosyjski przemysł wojskowy. Obejmujemy nimi na przykład kolejne metale i stopy używane w sektorach lotniczym i obronnym. W przypadku dronów proponujemy nowe zakazy eksportu m.in. sprzętu wsparcia naziemnego oraz systemów zagłuszania i odpalania. Proponujemy także nowe zakazy importu szeregu towarów o wartości 60 mln euro. Obejmują one na przykład niektóre metale, rudy metali czy części samochodowe. I wreszcie zajmujemy się jednym z ostatnich dużych sektorów, które nie były jeszcze objęte sankcjami: rybołówstwem. Proponujemy znaczące ograniczenia importu niektórych produktów rybnych, a całkowity zakaz dla innych, w tym dorsza. Dostosujemy też ograniczenia handlowe wobec Białorusi, aby nie mogła ona służyć jako furtka dla rosyjskiego handlu.

Chcę też wspomnieć o jednym kluczowym elemencie tego nowego aspektu. Po raz

Oświadczenie przewodniczącej von der Leyen w sprawie 21.
pakietu sankcji wobec Rosji

pierwszy proponujemy zakaz wjazdu do UE dla każdej osoby, która służyła w rosyjskich siłach zbrojnych od początku wojny. Europa pozostanie więc niedostępna dla każdego, kto uczestniczył w inwazji na Ukrainę. To takie proste.

I wreszcie, jednocześnie nieustannie wspieramy naszego dzielnego sąsiada, partnera i przyszłego członka Unii Europejskiej – Ukrainę. Wczoraj przekazaliśmy prawie 3 mld euro z Instrumentu na rzecz Ukrainy. Jeszcze w tym miesiącu uruchomimy pierwszą wypłatę w ramach kredytu dla Ukrainy w wysokości 90 mld euro. Oznacza to, że do końca miesiąca przekazemy Ukrainie 6 mld euro na drony oraz ponad 3 mld euro pomocy makrofinansowej. I oczywiście wkrótce nastąpią kolejne wypłaty.

Na zakończenie chcę powiedzieć, że jedną z rzeczy, które najbardziej podziwiam u naszych ukraińskich przyjaciół, jest ich niezłomna determinacja, by należeć do Unii Europejskiej. To imponujące. Wprowadzają reformę za reformą, podczas gdy ich miasta są atakowane. Gdy niebo nad nimi wypełnia się dymem. Gdy w całym kraju rozbrzmiewają syreny alarmu lotniczego. Mimo to robią niezwykle postępy. Ukraina wywiązała się ze swoich zobowiązań. Teraz najwyższy czas, abyśmy i my zrobili to samo. Mamy dziś historyczną szansę, by tak się stało. W najbliższych dniach otworzymy pierwszy klaster negocjacyjny z Ukrainą i Mołdawią. To zasadniczo otwiera drzwi do kolejnego etapu procesu akcesyjnego: formalnego rozpoczęcia negocjacji akcesyjnych.

Źródło (ang.): [tutaj](#).

Tłum. ED Piotrków ze wsparciem AI